

Sygn. akt III Ca 1590/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Hupa-Dębska

Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa L. L. (1)

przeciwko Gminie B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 17 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 741/10

- 1. umarza postępowanie apelacyjne co do punktu 2 zaskarżonego wyroku;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Hupa-Dębska SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt III Ca 1590/14

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 30 marca 2010 r. L. L. (1) domagała się zasądzenia od strony pozwanej – Gminy B. kwoty 25.189,34 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 6.980,84 zł od dnia 18 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty i od kwoty 18.208,50 zł od dnia 23 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że od 1999 r. strony łączyła współpraca, w ramach której powódka świadczyła na rzecz pozwanej bieżącą obsługę prawną oraz reprezentowała ją w sprawach sądowych, każdorazowo otrzymując pełnomocnictwo i otrzymywała wynagrodzenie stałe za bieżącą obsługę oraz wynagrodzenie dodatkowe za reprezentowanie pozwanej w sprawach sądowych, powiększane każdorazowo o podatek VAT, w 2009 r. współpraca stron przebiegała i układała się na zasadach jak w latach ubiegłych, pomimo, iż strony zapomniały o tym, iż przestała obowiązywać je umowa pisemna. Pozwana pismem z dnia 6 listopada 2009 r. zwróciła się do powódki o zaprzestanie z dniem 15 listopada 2009 r. wykonywania obsługi prawnej Gminy B., a pismem z dnia 30 listopada 2009 r., cofnęła powódce udzielone jej pełnomocnictwa procesowe.

W odpowiedzi na pozew z 16 sierpnia 2010 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wskazując, że ostatnia umowa na piśmie została podpisana 29 lutego 2008 r. na czas określony do dnia 31 grudnia 2008 r., a jej przedmiotem była bieżąca obsługa prawna pozwanej, a także reprezentowanie pozwanej w sprawach sądowych i za te czynności powódka otrzymywała zryczałtowane miesięczne wynagrodzenie w kwocie 2.000 zł netto i dodatkowe wynagrodzenie w wysokości przewidzianej właściwym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości. Zaprzeczyła jednak, aby w 2009 r. współpraca stron przebiegała i układała się na zasadach jak w latach wcześniejszych oraz temu, że strony zapomniały, iż pisemna umowa przestała obowiązywać. Przeciwnie - warunkiem dalszej współpracy w zakresie obsługi prawnej było wykonywanie czynności w ramach zryczałtowanego wynagrodzenia w dotychczasowej wysokości, a dodatkowe wynagrodzenie za występowanie przed Sądami i innymi organami, miało być wypłacane powódce – w oparciu o postanowienia rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości - po prawomocnym zasądzeniu przez Sądy na rzecz Gminy B. kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej Gminy B. na rzecz powódki L. L. (1) kwotę 20.404,50 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 6.588 zł od dnia 19 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty i od kwoty 13.816,50 zł od dnia 23 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty (pkt 1); dalej idące powództwo oddalił (pkt 2); koszty postępowania stosunkowo rozdzielił obciążając nimi pozwaną w 81 % a powódkę w 19 % i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.697,33 zł (pkt 3).

Orzeczenie to wydano przy następujących ustaleniach faktycznych: powódka od 1999 r. świadczyła usługi obsługi prawnej dla pozwanej w oparciu o zawierane umowy zlecenia, ostatnia pisemna umowa została zawarta 29 lutego 2008 r. i obowiązywała od 1 marca 2008 r. do 31 grudnia 2008 r., a jej postanowienia przewidywały, iż pozwana zapłaci powódce miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł powiększone o podatek VAT, płatne ostatniego dnia każdego miesiąca, a dodatkowo powódce przysługiwało wynagrodzenie z tytułu reprezentowania pozwanej przed sądami (dodatkowe wynagrodzenie powiększone o podatek VAT w wysokości przewidzianej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu oraz zwrot kosztów poniesionych w związku z prowadzoną sprawą, płatne po otrzymaniu pełnomocnictwa procesowego w terminie 7 dni od dnia otrzymania przez pozwaną faktury wystawionej przez adwokata). Również poprzednie umowy przewidywały obok wynagrodzenia ryczałtowego także dodatkowe wynagrodzenie za czynności dokonywane przed sądami należne bez względu na wynik postępowania przed sądem. Umowy zlecenia były zawsze przygotowywane przez powódkę, strony poprzednich umów zleceń zapomniały o tym, iż jej okres obowiązywania został przewidziany do 31 grudnia 2008 r. i nadal kontynuowały współpracę, dopiero w połowie roku 2009 r. skarbnik Gminy S. K. zwróciła się do powódki o przygotowanie umowy na piśmie, co adwokat – z udziałem ówczesnej aplikant adwokackiej M. F. - uczyniła w sierpniu 2009 r. i przekazała skarbnikowi. Już w okresie wcześniejszej współpracy miały miejsce takie sytuacje, że umowy zlecenia były przygotowywane po okresie zaprzestania obowiązywania poprzedniej z nich, pomimo tego z podpisanych umów wynika ciągłość ich zawierania.

W okresie końca września lub na początku października 2009 r. powódka została zaproszona na spotkanie z zastępcą wójta K. F. (1), który oświadczył, iż umowa w przygotowanym brzmieniu nie zostanie przyjęta i zaproponował umowę na innych warunkach, która przewidywała, że koszty prowadzenia sprawy – wydatki – na terenie Sądu Rejonowego w Kędzierzynie Koźlu lub całego okręgu (...) nie będą zwracane, a wypłata dodatkowego wynagrodzenia za reprezentowanie pozwanej przed sądami będzie uzależniona od wyniku postępowania. W spotkaniu brali udział także adwokat M. S. (1) – drugi adwokat prowadzący obsługę prawną Gminy, skarbnik Gminy S. K. oraz sekretarz Gminy B. G. (1). Powódka przedstawiała stanowisko, że warunki są dla niej nie do przyjęcia i niezgodne z prawem, proponowała, aby umowę ocenił inny prawnik, ponieważ opinię co do tej umowy wyrażane przez nią i adwokata M. S. (1) były odmienne. Propozycji tej nie przyjęto.

Pozwana udzieliła powódce pełnomocnictwa do sprawy o zapłatę przeciwko D. C. (1). Dnia 5 marca 2009 r. Sąd Rejonowy w Kędzierzynie – Koźlu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazując pozwanemu

zapłatę kwoty 6.388 zł z odsetkami, odpis nakazu doręczony powódce opatrzono datą 17 marca 2009 r., a w dniu 26 marca 2009 r. adwokat wystawiła fakturę na kwotę 1.290 zł netto / 1.573,80 zł brutto wskazując, iż dotyczy „pełnomocnictwo procesowe / D. C. + wydatki”. W dniu 30 marca 2009 r. dokonano przelewu na rzecz powódki kwoty wynikającej z nakazu zapłaty, wskazując w tytule przelewu „F-ra 15/09 pełnomocnictwo procesowe C.”, jako osoby wykonujące przelew wymieniono inicjały (...), (...). W księdze głównej Gminy B. wydatek ten opisano jako „pełnomocnictwo procesowe – P. C.”. Nakaz zapłaty stał się prawomocny w dniu 4 kwietnia 2009 r.

Od 2005 r. powódka prowadziła na rzecz pozwanej przed sądami sprawę z powództwa Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Usługowo – Handlowego (...) sp. z o.o. w upadłości w C. przeciwko Gminie B..

W 2009 r. powódka prowadziła przed sądami następujące sprawy na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez pozwaną: 1) przed Sądem Rejonowy w Kędzierzynie – Koźlu przeciwko D. C. (1) (VI Nc 147/09); 2) przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu sprawę I ACa 474/09, prowadzoną na skutek uchylenia poprzedniego orzeczenia tego Sądu, a w której w dniu 22 czerwca 2009 r. wydano wyrok zasądający od Gminy B. na rzecz Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Usługowo – Handlowego (...) Sp. z o.o. w upadłości w C. kwotę 376.809,40 zł z odsetkami, za powyższą usługę w dniu 7 sierpnia 2009 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę na kwotę 5.722 zł netto / 6.980,84 zł brutto; 3) w dniu 13 sierpnia 2009 r. złożyła do Sądu Okręgowego w Legnicy wniosek o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wydanego w sprawie I ACa 474/09 z wnioskiem o zabezpieczenie powództwa oraz z wnioskiem o zwolnienie powoda – Gminy B. w całości od kosztów postępowania (sprawa I C 160/09); tego samego dnia Gmina B. złożyła L. L. (1) pismo, w którym poinformowała, że na dzień 13 sierpnia 2008 r. w budżecie Gminy nie ma zabezpieczonych środków finansowych na wydatki i koszty jakiegokolwiek postępowania sądowego; wartość przedmiotu sporu została określona na kwotę 391.012,51 zł, za powyższą usługę w dniu 14 grudnia 2009 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę na kwotę 7.200 zł netto / 8.784 zł brutto; 4) adwokat wniosła do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu zażalenie na postanowienie w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych wydane w dniu 24 sierpnia 2009 r. przez Sąd Okręgowy w Legnicy w sprawie I C 160/09, mocą którego zwolniono powódkę (Gminę B.) od opłaty od kwoty ponad 5.000 zł, za powyższą usługę w dniu 14 grudnia 2009 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę na kwotę 300 zł netto / 366 zł brutto; 5) na podstawie pełnomocnictwa z 28 sierpnia 2009 r. adwokat wniosła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 czerwca 2009 r. sygn. akt I ACa 474/09; w dniu 13 kwietnia 2010 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, za powyższą usługę w dniu 14 grudnia 2009 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę na kwotę 7.200 zł netto / 8.784 zł brutto; 6) w związku z prowadzoną przeciwko Gminie B. egzekucją a w następstwie tego ustaleniem przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Głogowie M. S. (2) kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym i zajęciem wierzytelności z dnia 13 sierpnia 2009 r., adwokat wniosła skargę na te czynności komornika do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie – Koźlu, sygn. akt I Co 1442/09; na postanowienie wydane w sprawie I Co 1442/09 wniosła zażalenie do Sądu Okręgowego w Opolu, za powyższą usługę w dniu 14 grudnia 2009 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę na kwotę 112,50 zł netto / 137,25 zł brutto; 7) w związku z prowadzoną przeciwko Gminie B. egzekucją adwokat wniosła do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie – Koźlu skargę na czynności Komornika sądowego M. S. (2) dotyczące ograniczenia postępowania egzekucyjnego co do przedmiotu i rozszerzenia tego postępowania co do kwoty, sygn. akt I Co 1495/09; na postanowienie wydane w sprawie I Co 1495/09 adwokat wniosła zażalenie do Sądu Okręgowego w Opolu, za powyższą usługę w dniu 14 grudnia 2009 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę na kwotę 112,50 zł netto / 137,25 zł brutto.

Wójt Gminy B. skierował do powódki pismo z 6 listopada 2009 r., w którym powołując się na niekorzystne dla Gminy B. rozstrzygnięcia sądowe i wszczęcie egzekucji wobec Gminy zwrócił się o zaprzestanie z dniem 15 listopada 2009 r. wykonywania obsługi prawnej Gminy. Zauważył przy tym, iż adwokat odmówiła podpisania dalszej umowy na warunkach zaproponowanych przez Gminę. W kolejnym piśmie z 25 listopada 2009 r. Wójt Gminy B. wskazał, iż od 1 marca 2009 r. przedstawiano powódce nową umowę, jednakże adwokat odmówiła jej podpisania. Wskazano przy tym, iż faktura wystawiona za czynności podjęte 22 czerwca 2009 r. [sprawa I ACa 474/09 przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu] jest przedwczesna a żądanie zwrotu kosztów dojazdu zakwestionowane, w szczególności wobec pobrania na ten cel zaliczki w kwocie 500 zł. W piśmie z 15 grudnia 2009 r. skierowanym do Wójta Gminy B. adwokat zażądała

zapłaty kwot wynikających z pięciu wystawionych faktur z dnia 14 grudnia 2009 r. a dotyczących reprezentacji Gminy przed sądami.

Fakturę za reprezentowanie Gminy B. przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie I ACa 474/09, w której w dniu 22 czerwca 2009 r. wydano wyrok, L. L. (1) wystawiła pierwotnie w dniu 1 lipca 2009 r. na kwotę 7.200 zł i kwotę wydatków 300 zł. Wójt zwrócił te fakturę z prośbą o jej ponowne wystawienie z datą sierpniową kiedy będą pieniądze w budżecie Gminy. Adwokat tak uczyniła, z tym że wystawiła fakturę na kwotę 5.400 zł jako 75% należnego wynagrodzenia. Było to spowodowane nienajlepszymi relacjami między władzami Gminy a adwokat. Faktura została przyjęta i nie kwestionowano jej. We wrześniu 2009 r. L. L. (1), wobec braku zapłaty należności, zatelefonowała do zastępcy wójta K. F. (1) z pytaniem kiedy faktura zostanie uregulowana.

Do pisma z 15 grudnia 2009 r. skierowanego do Wójta Gminy B., L. L. (1) załączyła faktury wystawione 14 grudnia 2009 r. wzywając Gminę B. do zapłaty.

Gmina B. wniosła przeciwko L. L. (1) pozew o zasądzenie kwoty 79.253 zł tytułem szkody wynikające z nienależytego świadczenia usług prawnych na rzecz Gminy, a które wynikało z szeregu czynności podejmowanych lub zaniechanych przez powódkę, poczynając od niestawiennictwa powódki na terminie publikacji wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w dniu 22 czerwca 2009 r., opóźnieniu w poinformowaniu o jego treści Wójta Gminy B., okolicznościach dojścia do egzekucji względem Gminy, w tym niepoinformowaniu o skutkach wydanego orzeczenia, pismach kierowanych do komornika i syndyka, zbędnym wszczynaniu kolejnych postępowań przed Sądami i ich nieprofesjonalnym prowadzeniem, a to sprawy o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego z wnioskiem o zabezpieczenie, wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, skarg na czynności komornika i zażaleń na wydane postanowienia. Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie I C 275/11 zasądził dochodzoną kwotę od pozwanej na rzecz powódki uznając, iż nieobecność pełnomocnika – adwokat G. – L. na publikacji wyroku z 22 czerwca 2009 r. wpłynęła w pewnym stopniu na jej dalsze czynności, jednakże nie można z tego czynić zarzutu pełnomocnikowi. Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał jednak, iż dalsze zachowanie pełnomocnika nacechowane było brakiem profesjonalizmu, a to dotyczące doprowadzenia do powstania u Wójta przeświadczenia, iż nie ma potrzeby wykonywania żądania wierzyciela wynikającego z wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Jednocześnie Sąd ocenił, iż nie można postawić pełnomocnikowi zarzutu odnośnie dalszych działań już po wszczęciu egzekucji, a to składania skarg na czynności komornika czy postępowań zażaleniowych, wskazując przy tym, iż część z nich pozwoliła np. na zmniejszenie kosztów egzekucji. Na skutek wniesienia apelacji, wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 r., Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo. W uzasadnieniu wskazano, że pełnomocnik nie może ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej w każdej sytuacji, w której negatywnie zostały ocenione podjęte przez niego decyzje. W szczególności nie ponosi odpowiedzialności za przegranie sprawy sądowej. Ostatecznie uznano, iż działań pełnomocnika [L. L. (1)] nie można uznać za nienależyte wykonanie zobowiązanie na skutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność.

Sąd Rejonowy oceniając dowody wziął pod uwagę oczywiste zaangażowanie stron w wynik postępowania oraz to, że również słuchani świadkowie pozostawali w określonym stosunku względem tych stron, gdyż świadkowie wnioskowani przez pozwaną to jej pracownicy, z kolei świadek M. F. jest współpracownikiem i domownikiem powódki.

Oceniając zeznania złożone za pozwaną przez Wójta Gminy B. Sąd Rejonowy odmówił im wiarygodności, gdyż ich treść jest sprzeczna z dokumentami kierowanymi przez Wójta do powódki: z treści pism z 6 listopada 2009 r. i 25 listopada 2009 r. jednoznacznie wynika, iż powódka odmówiła podpisania dalszej umowy na warunkach zaproponowanych przez Gminę, a w składanych zeznaniach Wójt zeznał, iż powódka przyjęła proponowane ustnie nowe warunki umowy, a jego wiedza w tym zakresie miała zresztą wynikać z informacji udzielonej mu przez zastępcę – K. F. (1). Ponadto Wójt zeznał, iż zgodę powódki na zmianę warunków umowy opiera na jej milczeniu, a następnie na okoliczności wystawiania faktur obejmujących ryczałt, a jednocześnie zeznał, iż „nie było mowy, że jeśli powódka nie przyjmie nowych warunków to nie będzie dalszej współpracy”; brak zatem uzasadnienia – przyjmując tę wersję – dla którego powódka miałaby godzić się na niekorzystne dla niej warunki, a przy założeniu, iż powódka zgodziła się na nowe warunki umowy już

w zimowych miesiącach 2009 r., brak jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia dla okoliczności braku podpisania stosownej umowy przez strony.

Z analogicznych przyczyn Sąd Rejonowy odmówił mocy dowodu w sprawie zeznaniom świadka S. K., która przedstawiła podobne okoliczności, a to: zgodę powódki na nowe brzmienie warunków umowy, przy czym nie była w stanie w żaden racjonalny sposób wyjaśnić dlaczego nie doszło do zawarcia tej umowy na piśmie, a przecież świadek pełni funkcję skarbnika jednostki samorządu terytorialnego, kontroluje poprawność i ocenia zasadność dokonywania wypłat wobec czego winna wykazać szczególne zaangażowanie w uzyskanie dokumentu, który stanowił podstawę podejmowanych przez nią czynności. Ponadto zeznania świadka Sąd Rejonowy uznał również za zewnętrznie sprzeczne z zeznaniami złożonymi przez pozwaną, gdyż świadek wyrażała pewność odnośnie tego, że spotkanie na którym przedstawiono nowe warunki współpracy miało miejsce pod koniec stycznia 2009 r., podczas gdy Wójt wskazał, iż dopiero na przełomie stycznia i lutego 2009 r. upoważnił swojego zastępcę do przeprowadzenia takich rozmów z powódką, rozmowa z kolei miała mieć miejsce w czasie nieobecności Wójta. Poza tym świadek - całkowicie rozbieżnie względem zeznań Wójta - wskazała, że zgoda powódki na nowe zasady współpracy stanowiła warunek dalszej współpracy, a nadto pomimo wyrażanej pewności odnośnie daty spotkania świadek miała ostatecznie wątpliwości odnośnie ilości spotkań w tym przedmiocie.

W zakresie istotnym dla wyniku postępowania za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał także zeznania świadka K. F. (1), który podał, iż spotkanie z powódką, na którym przedstawiono nowe warunki współpracy miało miejsce w pierwszych dniach stycznia 2009 r., co pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka S. P. oraz Wójta odnośnie daty upoważnienia K. F. (1) do prowadzenia takich rozmów i terminu samej rozmowy. Niewiarygodne jest również to, aby powódka przystała na te warunki, skoro w kierowanych do niej pismach (pisma z 6 listopada 2009 r. i 25 listopada 2009 r.) podnoszono, że warunków tych nie przyjęła, a w piśmie z 25 listopada 2009 r. Wójt Gminy B. wskazał, że rozmowy takie prowadzono od marca 2009 r., a nie jak podawali świadkowie od stycznia 2009 r. Nadto przyjmując tę wersję zdarzeń brak uzasadnienia dla powodów niepodpisania umowy w tym brzmieniu.

Analogiczne względy zdecydowały o odmówieniu przez Sąd Rejonowy wiarygodności zeznaniom świadka B. G. (1) w zakresie dotyczącym ustaleń odnośnie warunków świadczenia usług przez powódkę na rzecz Gminy B. w 2009 r.

Sąd Rejonowy wskazał także, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 lutego 2014 r. posiada istotne znaczenie w rozpoznawanej sprawie, a z mocy art. 365 § 1 k.p.c. jest nim związany.

Postanowieniem z 11 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy oddalił wnioski o dopuszczenie dowodów z akt sądowych i komorniczych wskazywanych przez stronę pozwaną, gdyż zostały zgłoszone „na okoliczność konieczności uiszczenia kosztów postępowania egzekucyjnego”, która to okoliczność posiadała charakter bezsporny w niniejszej sprawie, a nadto uznał zwrócenie się o te akta i dopuszczenie dowodu z nich na okoliczność zgłoszoną w piśmie z 16 września 2011 r. „treści oraz braku profesjonalizmu powódki” za zbędne, a w świetle wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach za niedopuszczalne.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że współpraca stron w 2009 r. przebiegała na zasadach określonych w poprzednio obowiązującej umowie, a które zostały w 2009 r. przez strony przyjęte per facta concludentia, a pierwsze rozmowy odnośnie zmiany warunków współpracy miały miejsce na przełomie września i października 2009 r. Dokonując takich ustaleń uznał, iż strony uzgodniły, że – obok wynagrodzenia ryczałtowego – za reprezentowanie pozwanej przez powódkę przed sądami – należne jest dodatkowe wynagrodzenie w kwocie wynikającej z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu oraz zwrot kosztów poniesionych w związku z prowadzoną sprawą, powiększone o podatek VAT. Wynagrodzenie to płatne było po otrzymaniu pełnomocnictwa procesowego, w terminie 7 dni od dnia otrzymania przez pozwaną faktury wystawionej przez powódkę. Wynagrodzenie to było należne bez względu na wynik postępowania sądowego.

Zgłoszony zarzut nienależytego świadczenia usług przez powódkę w znacznej części stanowił próbę przeniesienia odpowiedzialności na powódkę za wynik postępowań i wydawanych przez sądy rozstrzygnięć, gdyż zarzuty

nienależytego świadczenia usług przez powódkę sprowadziła pozwana do wyniku postępowań, za który powódka – wykonująca swoje usługi w ramach umowy zlecenia – nie odpowiada. Natomiast zarzuty te stanowiły już przedmiot rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie I C 275/11, a następnie przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie V ACa 723/13, które wiążą w rozpoznawanej sprawie, dotyczą bowiem tego, czy powódka należycie wykonywała umowę, a ostatecznie wskazano, że działań adwokata [L. L. (1)] nie można uznać za nienależyte wykonanie zobowiązania na skutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność.

Dlatego też Sąd Rejonowy uznał żądanie powódki za usprawiedliwione co do zasady modyfikując tylko częściowo dochodzoną kwotę – dokonał weryfikacji kwoty dochodzonej przez powódkę, mając na uwadze brzmienie przepisów rozporządzenia obowiązującego w tym zakresie (*odnośnie wynagrodzenia za reprezentowanie pozwanej przez powódkę przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie I ACa 474/09 – uwzględniając, iż zgodnie z umową stron należne było wynagrodzenie powiększone o kwotę podatku VAT uznał, iż winno ono wynosić 6.588 zł, powódka co prawda w treści faktury wskazała pozycję „koszty zgodnie z umową”, jednakże w żaden sposób nie wyjaśniła co składało się na tę kwotę, uniemożliwiając jej weryfikację; *odnośnie faktury dotyczącej wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu do Sądu Najwyższego (k. 27) za sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej należna była kwota 3.600 zł, która po podwyższeniu o podatek VAT (22%) winna wynosić 4.392 zł;). O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Termin spełnienia świadczenia wynikał w niniejszej sprawie z umowy stron (zawartej w sposób dorozumiany), zgodnie z którą wynagrodzenie było płatne w terminie 7 dni od dnia otrzymania przez Zleceniodawcę faktury wystawionej przez adwokata. W niniejszej sprawie pozwana nie kwestionowała otrzymania faktur od powódki w okresach ich wystawienia, a to faktury dotyczącej reprezentacji przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu pochodzącej z 7 sierpnia 2009 r. oraz faktur wystawionych 14 grudnia 2009 r. Okoliczności te wynikają z zeznań powódki, pism stron, jak też uzasadnienia odpowiedzi na pozew, w której wskazano, iż powódka wystąpiła o swoje wynagrodzenie w sierpniu i grudniu 2009 r. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, gdyż pozwana przegrała postępowanie w 81%.

Apelację tego wyroku złożyła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne pozbawienie waloru wiarygodności zeznań świadków R. G. (1), K. F. (1), S. K. oraz B. G. (2) i przyznanie waloru wiarygodności wyłącznie zeznaniom powódki oraz świadka M. F., a przez to błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że strony zawarły umowę na świadczeniu obsługi prawnej w 2009 roku opartą na zasadach analogicznych jak w latach poprzednich. Z ostrożności procesowej złożyła zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 735 § 2 k.c. oraz art. 744 k.c. i zasądzenie od niej na rzecz powódki kwoty 20.404 zł wraz odsetkami. Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, a także orzeczenie kosztach procesu za obie instancje wnosząc o ich zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej.

Wskazała także uzasadnienie podniesionych zarzutów podnosząc, że ostatnia umowa w formie pisemnej i na starych zasadach została zawarta w 2008 roku, zaś sposób wynagradzania powódki od 2009 roku miał przybrać wyłącznie formą ryczałtu, a ewentualne koszty procesu - w przypadku wygrania sprawy - wg wysokości zgodnej z zapisami ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych miały być przekazywane pełnomocnikowi. Zmiana treści umowy była konieczna z punktu widzenia przepisów prawa (ustawy prawo zamówień publicznych). Ponadto czynności faktyczne dokonywane przez powódkę w ramach umowy obsługi prawnej wskazują, że dostosowała się ona do nowych warunków - wystawiła fakturę w sprawie przeciwko D. C. (1) - gdzie z daty jej wystawienia i uprawomocnienia się orzeczenia wynika akceptacja nowego sposobu rozliczania stron, a gdyby nie wprowadzić zmian do wcześniej wiążącej strony umowy, gmina nie byłaby w stanie stwierdzić jaka wysokość wynagrodzenia jest należna powódcie. R. G. (2) (Wójt) w swoich zeznaniach starał się wskazać, że współpraca stron opierało się przede wszystkim na wzajemnym zaufaniu, a co za tym idzie zapewnienie, że powódka przyjmuje nowe warunki współpracy zostały uznane przez niego za pewnik. Odmowa waloru wiarygodności zeznaniom zastępcy wójta, z uwagi na brak pamięci co do konkretnego terminu spotkania z powódką, gdzie obie strony były zgodne co do tego, że takie spotkanie miało miejsce - jest zaś przedwczesne i bezpodstawne. Natomiast zeznania pozostałych dwóch świadków (S. K. oraz B. G. (2)) zostały uznane za niewiarygodne, ale z uzasadnienia Sądu Rejonowego nie wynika z jakich powodów.

Zdaniem pozwanej zasady logiki oraz to, że Wójt chciał wprowadzić w życie regulacje prawne powszechnie obowiązujące, co powodowało potrzebę zmiany zasad współpracy pomiędzy stronami wskazują, że akceptacja nowych warunków przez powódkę - mogła odbyć się w trakcie rozmowy przeprowadzonej przez Wójta lub jego zastępcą, a brak wskazania terminu tej rozmowy z uwagi na niepamięć lub drobne rozbieżności w tym zakresie nie może dezawuować faktu jej przeprowadzenia.

Ponadto z uwagi odmienne twierdzenia jednej i drugiej strony co do sposobu wynagradzania za wykonanie umowy, należy się wynagrodzenie na zasadach ustawowych. Sąd Rejonowy zaś nie wziął także pod uwagę art. 735 k.c. o art. 744 k.c. wskazujących sposób rozliczania stron w sytuacji, gdy nie doszło do porozumienia w zakresie wynagradzania, dlatego wynagrodzenie należy się po wykonanej usłudze, a praktycznie niespotykane jest wynagrodzenie ryczałtowe połączone z dodatkowymi wypłatami za udzielenie pełnomocnictwa.

Sąd Rejonowy nie jest również związany wyrokami Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w zakresie roszczeń kierowanych przez pozwaną w stosunku do powódki, albowiem zakresy tamtych postępowań i obecnego nie są identyczne. Istotne dla sprawy jest to, że po wniesieniu zarzutów - apelacji od wyroku Sądu Okręgowego ostatecznie Sąd Apelacyjny zmienił wyrok, ale przedmiotem tamtych postępowań było także ewentualne działanie deliktowe powódki, a nie tylko ocena wykonania przez nią umowy obsługi prawnej w ramach niewłaściwego wywiązywania się z zobowiązań, taką podstawę rozstrzygnięcia wskazał dopiero Sąd Apelacyjny. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego zostało jednak zaskarżone skargą kasacyjną do Sądu Najwyższego. Dlatego też konieczne jest także dokonanie oceny pod względem celowościowym czynności wykonywanych przez powódkę następnie fakturowanych, gdzie część z nich nie była konieczna dla prawidłowego działania pozwanej.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Na rozprawie apelacyjnej pozwana wycofała apelację w części dotyczącej zaskarżenia punktu 2 wyroku, którym oddalono powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Także rozważania prawne Sądu Rejonowego są prawidłowe i Sąd Okręgowy w pełni je potwierdza. Nie ma więc potrzeby ich powtarzania.

Skarżąca w apelacji nie wskazała sprzeczności z materiałem dowodowym, wyciągnęła tylko z zebranego sprawie materiału dowodowego odmienne wnioski niż Sąd Rejonowy. Natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżąca nie wykazała, że uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie.

W istocie w rozpoznawanej sprawie pozostały zaskarżone ustalenia faktyczne w tym zakresie, że strony zawarły umowę o świadczenie obsługi prawnej w 2009 roku na zasadach analogicznych, jak w latach poprzednich – pozwana stoi na stanowisku, że ta umowa była zawarta, ale nie na takich zasadach, jej zdaniem wysokość wynagrodzenia w umowie była oznaczona w inny sposób, bo wynagrodzenie od 2009 roku miało przybrać wyłącznie formę ryczałtu, a ewentualne koszty procesu mogły być zgodne tylko z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i tylko w sytuacji, gdy sprawa została wygrana.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że z przedstawionej faktury w sprawie przeciwko D. C. (1) wyraźnie wynika, iż wynagrodzenie powódki zostało powiększone o podatek od towarów i usług, a zgodnie z zeznaniami świadków strony pozwanej i samej pozwanej miało dojść do takiego zrównania umów obu prawników, aby były one na tych samych warunkach - jednocześnie z umowy z mecenasem S. wynika, że dodatkowe wynagrodzenie nie powiększa się o podatek od towarów i usług. To wskazuje, że umowa pomiędzy powódką a pozwaną była regulowana innymi zasadami niż umowa z mecenasem S. i to także w 2009 roku.

Przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów z osobowych źródeł dowodowych nie nosi znamion dowolności ani nie jest nielogiczna. Co więcej istnieją rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadków strony pozwanej a Wójtem oraz pomiędzy samymi tymi świadkami, dotyczy to w szczególności wskazania terminu kiedy miały miejsce rozmowy z powódką na temat zmiany umowy (świadek B. G. (2) wskazuje, że było to chyba na już w 2008 roku, ale wówczas Wójt nie doprowadził do zmiany umowy aż do czasu jej wygaśnięcia, a także, że miały one miejsce na początku stycznia 2009 roku /k. 210 – 211/; inaczej wskazuje świadek S. K. podając, że rozmowy miały miejsce pod koniec stycznia 2009 roku /k. 315 – 318/; świadek K. F. (2) podaje termin spotkania z powódką w pierwszych dniach stycznia 2009 roku oraz, że Wójt rozmawiał z powódką w 2008 roku w zakresie zmiany umowy /k. 295 – 297/, zaś Wójt wskazuje, że ze swoim zastępcą K. F. (1) rozmawiał na ten temat na przełomie stycznia i lutego 2009 roku /k. 347 – 350/) oraz tego, że w 2009 roku nie zostało wypłacone wynagrodzenie dodatkowe przed uprawomocnieniem się orzeczenia – temu zaś przeczy wypłacenie wynagrodzenia w sprawie przeciwko D. C. (1). Ponadto powódka wskazywała, że do spotkania w zakresie ustalenia zmiany warunków umowy doszło w drugiej połowie 2009 roku /k. 337 – 342/, a świadek M. F. przygotowująca projekt nowej umowy wskazał, że dokonała tego na początku sierpnia 2009 roku /k. 329 – 332/. Jednocześnie z pism pozwanej z listopada 2009 roku – szczegółowo opisanych przez Sąd Rejonowy – wynika, że do zaproponowania warunków nowej umowy doszło 1 marca 2009 roku, a powódka odmówiła jej podpisania. Sąd Rejonowy szczegółowo i prawidłowo wskazał powody, dla których odmówi wiarygodności zeznaniom Wójta i pozostałych świadków strony pozwanej. Nie jest więc tak jak twierdzi strona apelująca, że powody te co do świadków B. G. (1) i S. K. nie zostały wskazane. Jednocześnie wskazane przez Sąd Rejonowy powody odmowy wiarygodności i mocy dowodowej składanym zeznaniom nie noszą cech dowolności, są logiczne i pozostają w zgodności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Z powyższych względów zasadnicze znaczenie dla rozpoznania niniejszej sprawy ma ustalenie czy pomiędzy powódką a pozwaną doszło do zawarcia umowy zlecenia, bądź też na jakich zasadach w 2009 roku pomiędzy stronami prowadzone było zlecenie obsługi prawnej wykonywanej przez powódkę. Bezsprzeczne pozostaje, że wynagrodzenie ryczałtowe powódki pozostało na tych samych zasadach. Ze sprawy prowadzonej przeciwko D. C. (1) wynika zaś, że powódka wystawiła w marcu 2009 roku fakturę, która została uregulowana jeszcze przed uprawomocnieniem się nakazu zapłaty, a co za tym idzie przed zasądzeniem prawomocnie kosztów. Jednocześnie faktura na te koszty była powiększona o podatek od towarów i usług, a w nakazie zapłaty wyraźnie wskazane jest, że wynagrodzenie nie obejmuje tego podatku skoro faktura w tym zakresie wskazuje wyższą kwotę powiększoną właśnie o ten podatek. Dodać należy, że faktura ta została zatwierdzona przez pozwaną i wypłacona jeszcze przed uprawomocnieniem się nakazu zapłaty. To wskazuje, że w tym zakresie strony umówiły się inaczej – czyli tak samo jak w umowie z 2008 roku, bo na tych zasadach dokonywały rozliczeń w tej sprawie. Pozwana nie wykazała zaś, aby po marcu 2009 roku doszło do zmiany umowy w tym zakresie.

Dodać należy, że umowę z powódką w 2008 roku zawarto dnia 29 lutego na okres do końca grudnia 2008 roku /k. 18 – 19/. Natomiast umowę z mecenasem S. zawarto wcześniej, bo 21 lutego 2008 roku /k. 310 – 311/ i była ona trochę innej treści niż umowy zawierane z powódką. Porównanie umów powódki i mecenasa S. wskazuje, że umowa powódki jest z datą późniejszą i jest dla niej bardziej korzystna, a przecież w toku postępowania pozwana stawia tezę, że władze gminy chciały, aby obie umowy były takie same. Ta okoliczność jednak wskazuje, że teza ta jest postawiona tylko na potrzeby procesu.

Powyższe okoliczności prowadzą też do wniosku, że przed marcem 2009 roku nie mogło dojść do zmiany warunków umowy z powódką, a współpraca – pomimo zakończenia umowy z końcem grudnia 2008 roku – odbywała się na tych

samych zasadach, a co za tym idzie były one inne niż warunki umowy z mecenasem S.. Nie była to zaś zupełna nowość, bo wcześniej zdarzały się okresy czasu, gdy strony nie miały zawartej umowy na piśmie a mimo to współpracowały na wcześniej ustalonych pisemnie warunkach, a ponadto w 2008 roku zawarto w Gminie umowy z dwoma prawnikami na różnych zasadach wypłaty wynagrodzenia dodatkowego.

Zasadą wynikającą z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 635) jest ustalenie opłaty za czynności adwokackie w umowie z klientem i w tym zakresie przepis ten od 2002 roku nie uległ zmianie, dopiero jeżeli wysokość opłaty nie zostanie określona, rozwiązania poszukiwać należy w przepisach o umowie zlecenia. Art. 735 § 1 k.c. także wysokość wynagrodzenia uzależnia od umowy. Art. 735 § 2 k.c. wskazuje, że gdy nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia to należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. Natomiast art. 744 k.c. wskazuje, że w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z poszczególnych zapisów. Te dwa ostatnie przepisy (art. 735 § 2 k.c. i art. 744 k.c.) pozostają dyspozytywne, a określenie w umowie innego sposobu ustalania wynagrodzenia i jego wypłaty wskazuje, że nie mogą one być podstawą oceny zlecenia.

Należy także zauważyć, że w sprawie o nienależyte wykonywanie usług prawniczych wytoczonej przez pozwaną powódce ostatecznie Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie o sygn. akt V ACa 723/13 oddalił powództwo i orzeczenie to w tym zakresie jest prawomocne, dlatego też nie było potrzeby ponownego badania prawidłowości działań powódki w ramach wykonywania usług prawniczych na rzecz strony pozwanej, bo art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c. wskazują na zakres związania sądu wydanym wcześniej orzeczeniem pomiędzy tymi samymi stronami. Nie można więc już ponownie badać tej sprawy, gdyż została ona prawomocnie rozstrzygnięta, a to, że Gmina wniosła kasację od orzeczenia Sądu Apelacyjnego nie ma znaczenia dla rozpoznania obecnej sprawy. Ponadto sam Wójt wskazał, że wszystkie czynności w sprawie Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Usługowo – Handlowego (...) sp. z o.o. w upadłości w C. były autorstwa powódki, a on jedynie podpisywał pisma, a należności, których powódka domaga się w toku tego postępowania są związane z niewłaściwym wykonywaniem zlecenia, co jest przedmiotem odrębnego postępowania przed Sądem Okręgowym w Gliwicach /k. 347 – 350/ – to właśnie jest sprawa zakończona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach.

Z powyższych względów nie można było uznać, że pomiędzy stronami doszło do współpracy od stycznia 2009 roku na innych warunkach niż dotychczas. Pozwana nie wykazała w tym zakresie lansowanej przez siebie tezy, a to ją obciążała ciężar dowodzenia (art. 6 k.c.), bo to ona ze zmiany warunków umowy wyciągała konsekwencje odnośnie wypłaty wynagrodzenia i jego wysokości. Powódka zaś w wystarczający sposób wykazała na jakich zasadach odbywała się współpraca pomiędzy stronami w 2009 roku.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację jako bezzasadną oddalono.

Z uwagi na wycofanie apelacji co do punktu 2 zaskarżonego wyroku na podstawie art. 391 § 2 k.p.c. umorzono postępowanie w tym zakresie.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego wydano na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 99 kpc oraz § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) albowiem pozwana przegrała sprawę w toku postępowania odwoławczego i musi zwrócić powódce koszty tego postępowania związane z wynagrodzeniem jej pełnomocnika w kwocie 1.200 zł.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Hupa – Dębska SSO Krystyna Hadryś